

UZASADNIENIE

wyroku w całości

Decyzją z 12.11.2020 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że A. T. podlega jako zleceniobiorca u płatnika składek Stowarzyszenia (...) z siedzibą w Ł. obowiązkowym ubezpieczeniu społecznym, tj. emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od 15.10.2015 r. do 9.12.2015 r. na podstawie umowy z dnia 15.10.2015 r. oraz od 1.12.2016 r. do 9.12.2016 r. na podstawie umowy z dnia 1.12.2016 r., a także ustalił, że z tytułu w/w umów zlecenia:

- w grudniu 2015 r. miesięczną podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne wynoszącą 4.210 zł, na ubezpieczenie zdrowotne wynoszącą 3735,95 zł oraz składkę na ubezpieczenie zdrowotne wynoszącą 336,24 zł;
- w grudniu 2016 r. miesięczną podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne wynoszącą 5.260 zł, na ubezpieczenie zdrowotne wynoszącą 4667,72 zł oraz składkę na ubezpieczenie zdrowotne wynoszącą 420,09 zł.

(decyzja k. 4 – 6 akt ZUS)

Odwołanie od powyższej decyzji złożył płatnik składek - Stowarzyszenie (...), wnosząc o jej zmianę i ustalenie, że A. T. nie podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o dzieło z 15.10.2015 r. w okresie od 15.10.2015 r. do 9.12.2015 r., ani z tytułu umowy o dzieło z 1.12.2016 r. w okresie od 1.12.2016 r. do 9.12.2016 r., akcentując, że przedmiotem spornych umów były wykonane przez A. T. czynności o charakterze twórczym i autorskim o zakresie większym niż ten wskazany literalnie w umowie. W konkluzji odwołujący stwierdził, że sporne umowy były umowami o dzieło, nie zaś jak błędnie uznał pozwany umowami zlecenia.

(odwołanie k.3 – 5)

W odpowiedzi na odwołanie pełnomocnik organu rentowego wniósł o jego oddalenie, podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie, a także o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

(odpowiedź na odwołanie k.6 – 7)

W toku postępowania pełnomocnik odwołującego popierał odwołanie oraz wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, zainteresowana przyłączyła się do odwołania, natomiast pełnomocnik ZUS wniósł o oddalenie odwołania oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(e-prot. z 21.06.2021 r.:00:01:34, e-prot. z 11.08.2021 r.: 00:00:48, 00:02:30)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Płatnik składek - Stowarzyszenia (...) od 13.05.2008 r. figuruje w Krajowym Rejestrze Sądowym. W zakresie prowadzonej działalności Stowarzyszenie (...) zajmuje się m.in. produkcją filmów, ich projekcją, a także wystawianiem przedstawień artystycznych, upowszechnianiem kultury, organizuje m.in. gale, festiwale i inne imprezy filmowe. Prezesem stowarzyszenia jest S. F.. (okoliczności bezsporne)

Zainteresowana - A. T. (z domu G.) jest z zawodu kulturoznawcą. Zainteresowana w okresie studiów współpracowała jako wolontariusz z wieloma festiwalami filmowymi. Od 5 lat współpracowała jako wolontariusz z Festiwalom K. Europejskiego Synergia. Po skończonych studiach została zatrudniona w Synergia. (okoliczności bezsporne, a nadto zeznania A. T. e-prot. z 21.06.2021 r.: 00:04:38-00:16:37, 00:36:15)

W dniu 15.10.2015 r. Stowarzyszenie (...), jako zamawiający, i A. T., jako wykonawca, zawarli pierwszą sporną umowę cywilnoprawną nazwaną umową „o dzieło”, na podstawie której zainteresowana zobowiązała się do wykonania koordynacji projektów festiwalowych i wydarzeń towarzyszących – 20 Festiwalu K. Europejskiego (...) w terminie

do 9.12.2015 r. W treści umowy wskazano, że za wykonane dzieło zamawiający zapłaci wykonawcy kwotę 4210,00 zł brutto. (okoliczności bezsporne, a nadto umowa k.8 plik I akt ZUS)

W dniu 1.12.2016 r. Stowarzyszenie (...), jako zamawiający, i A. T., jako wykonawca, zawarli drugą sporną umowę cywilnoprawną nazwaną umową „o dzieło”, na podstawie której zainteresowana zobowiązała się do wykonania koordynacji projektów festiwalowych i wydarzeń towarzyszących –w terminie do 9.12.2016 r. W treści umowy wskazano, że za wykonane dzieło zamawiający zapłaci wykonawcy kwotę 5260,00 zł brutto. (okoliczności bezsporne, a nadto umowa k.10 plik I akt ZUS)

A. T. w ramach spornych umów w dwóch kolejnych edycjach w 2015 r. i 2016 r. organizowanego przez płatnika festiwalu (...) K. Europejskiego C., sporządziła scenariusze otwarcia i zamknięcia gali festiwalu, przygotowała plany promocyjne festiwalu oraz opracowała harmonogramy obsługi przez wolontariuszy. Zainteresowana zajmowała dość ogólnie koordynacją projektów festiwalowych i wydarzeń towarzyszących, ponieważ zależało od niej kilka elementów. Zapraszaniem gości zajmowała się inna ekipa. S. F. przedstawił zainteresowanej listę zaproszonych gości. Zainteresowana miała skoordynować wszelkie materiały graficzne i prasowe dotyczące festiwalu. Za zamawianie tych materiałów było odpowiedzialne Stowarzyszenie (...). Zainteresowana nie brała czynnego udziału w trakcie festiwalu. Uczestniczyła w nim tylko jako widz. Zainteresowana otrzymała od płatnika ustne wytyczne, gdzie festiwal będzie miał miejsce i co do jego konkretnej lokalizacji oraz zaproszonych gości. Zadaniem zainteresowanej w ramach przygotowania planu promocyjnego festiwalu było wskazanie najlepszych nośników, gdzie miała pojawiać się reklama. Zainteresowana wykonując sporne umowy sugerowała w planie promocji festiwalu miejsca, w których najlepiej będzie zastosować city lighty oraz miejsca, w których najlepiej rozwiesić plakaty. W trakcie samego festiwalu zainteresowana opracowała plan promocji, w którym wyznaczyła miejsca, gdzie powinny znaleźć się materiały wydrukowane na ten festiwal. W ramach realizacji spornych umów zainteresowana sama przygotowała scenariusz gali festiwalu, który zawierał wszystkie elementy od rozpoczęcia gali słowami powitania aż do jej zakończenia pożegnaniem, w tym m.in. jaki kadr, jaki fragment filmu ma się pojawić w danym momencie. W przygotowanym harmonogramie pracy dla wolontariuszy zainteresowana określiła dokładną lokalizację dla konkretnego wolontariusza. Rekrutacją wolontariuszy zajmowały się inne osoby, które informowały zainteresowaną kiedy i jakie osoby spośród zrekrutowanych mogą się włączyć do obsługi festiwalu. Do tego zainteresowana opracowała tabele, w których zawarto dane konkretnych osób, godziny i miejsca. W zależności od stopnia skomplikowania przygotowanie scenariusza lub harmonogramu pracy wolontariuszy mogło trwać 2 miesiące albo tydzień. Zainteresowana nie miała wyznaczonych przez płatnika konkretnych dni i godzin w jakich powinna wykonywać obowiązki związane z realizacją spornych umów. Pierwszą umowy zainteresowana wykonywała dłużej ponieważ, poza dotychczasowym wolontariatem, nie miała jeszcze doświadczenia. Drugą sporną umowę, mając już z poprzedniego roku doświadczenie, wykonała szybciej. A. T. podczas wykonywania spornych umów nie posiadała samodzielności decyzyjnej, co do ostatecznej wersji scenariusza festiwalu i harmonogramu obsługi przez wolontariuszy. Przygotowane scenariusze gali i harmonogramy pracy wolontariuszy zainteresowana przedstawiała do weryfikacji i ostatecznej akceptacji przedstawicielom płatnika, którzy mogli zgłosić do nich swoje zastrzeżenia, które zainteresowana musiałaby następnie uwzględnić. Za przebieg gali festiwalowej odpowiedzialna była osoba prowadząca galę. Zainteresowana nie koordynowała tego w jaki sposób opracowany przez nią plan promocji festiwalu został ostatecznie wprowadzony przez płatnika. Zainteresowana nie wdrażała planu promocji festiwalu, a jedynie go przygotowała.

(zeznania A. T. e-prot. z 21.06.2021 r.: 00:04:38-00:16:37, 00:36:15, zeznania w charakterze płatnika S. F. e-prot. z 21.06.2021 r.: 00:25:24-00:30:43, kserokopia korespondencji e-mailowej pomiędzy zainteresowaną i płatnikiem k. 27, scenariusz gali otwarcia opracowany przez zainteresowaną k. 28-30, media plan k. 39-40, ofert współpracy k.31-38)

Za wykonaną pracę A. T. otrzymała umówione wynagrodzenie – odpowiednio: z tytułu wykonania pierwszej spornej umowy z 15.10.2015 r. w kwocie 4210,00 zł brutto, tj. netto 3604,00 zł, zgodnie ze złożonym rachunkiem z 9.12.2015

r., a z tytułu wykonania drugiej spornej umowy z 1.12.2016 r. w kwocie 5260 zł brutto, tj. netto 4503,00 zł, godnie ze złożonym rachunkiem z 10.12.2016 r.

(rachunki k. 9, 11 plik I akt ZUS)

Zainteresowana w badanym okresie nie posiadała innego tytułu do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych (okoliczność bezsporna).

Płatnik składek nie zgłosił zainteresowanej do ubezpieczeń społecznych i zdrowotnego z tytułu spornej umowy (okoliczność bezsporna).

Powyższych ustaleń Sąd Okręgowy dokonał na podstawie dokumentów zawartych w aktach sprawy i w aktach ZUS, uznając je za wiarygodne i wystarczające do poczynienia przedmiotowych ustaleń. Powołane dokumenty nie były kwestionowane w toku postępowania przez żadną ze stron, a i Sąd Okręgowy nie znalazł żadnych podstaw, ażeby czynić to z urzędu.

Sąd oparł się także na zeznaniach zainteresowanej i odwołującego się płatnika, którzy wiarygodnie przedstawili przebieg realizacji spornych umów oraz zakres wykonanych przez zainteresowaną czynności.

Dodatkowo wskazać należy, że odwołujący się płatnik nie zakwestionował wskazanego przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji okresu podlegania przez zainteresowanego obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako zleceniobiorcy u płatnika składek, ani miesięcznej podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne i zdrowotne za ten okres, wobec czego były to okoliczności niesporne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie podlega oddaleniu.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt. 4 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 r. (tj. Dz. U. z 2021 r., poz. 423) osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu.

Z mocy art. 13 pkt. 2 wspomnianej ustawy zleceniobiorcy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają od dnia oznaczonego w umowie, jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Stosownie do art. 36 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowym podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych. Obowiązkiem płatnika składek – z mocy art. 46 ust. 1 i art. 47 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych – jest obliczanie, rozliczanie i opłacanie należnych składek za każdy miesiąc kalendarzowy oraz przysyłanie w wyznaczonym terminie deklarację rozliczeniową, imienne raporty miesięczne oraz opłacanie składek za dany miesiąc.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 i 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 (to jest przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu umowy agencyjnej lub umowy zlecenia), jeżeli w umowie określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie. Natomiast art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stanowi, iż podstawę wymiaru składek ubezpieczenia wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe, z zastrzeżeniem ust. 2.

Zgodnie z art. 81 ust.1, 5, 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst jednolity Dz.U. z 2017 roku, poz.1938) do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne osób zatrudnionych na podstawie umowy o świadczenie usług, stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe tych osób, bez stosowania ograniczeń o których mowa w art.19 ust.1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Dokonując oceny obu spornych umów zawartych przez płatnika z zainteresowaną należy wskazać, że zarówno umowa zlecenia jak i umowa o dzieło to podstawowe kontrakty usługowe, konkurencyjne w stosunku do umowy o pracę. Różnica między tymi dwoma rodzajami umów jest dla podmiotów zatrudniających bardzo istotna, bowiem wiąże się z różnymi konsekwencjami prawnymi, a także finansowymi. I tak np. podczas, gdy umowy o dzieło rodzą określone obowiązki z punktu widzenia ubezpieczeń społecznych odnośnie naliczania i odprowadzania składek ubezpieczeniowych tylko wówczas, gdy są zawierane z własnymi pracownikami, to umowy zlecenia pociągają za sobą skutki ubezpieczeniowe bez względu na to, z kim są zawierane - z własnym pracownikiem, czy z osobą z zewnątrz (art.6 ust.1 punkt 4 ww. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Zatem jeśli dana umowa zostanie błędnie uznana nie za umowę o dzieło, ale za umowę zlecenia, to naliczenie w stosunku do niej składek na ubezpieczenia społeczne będzie niedozwolone, podobnie jak brak naliczenia składek w przypadku umowy zlecenia, która niewłaściwie została zakwalifikowana jako umowa o dzieło.

Stosownie do treści art. 734 §1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Zgodnie z treścią przepisu art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Ma to miejsce wtedy, gdy przedmiotem umowy jest dokonywanie czynności faktycznych, natomiast umowa taka nie jest unormowana w przepisach dotyczących innych umów np. agencyjnej, komisji itp. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 8.10.2013 r., III AUa 401/13 Lex nr 1386066)

Zgodnie zaś z treścią art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Umowę o dzieło zalicza się do kategorii „umów rezultatu” i przeciwstawia umowie zlecenia - jako „umowie o staranne wykonanie usługi”. W odróżnieniu od umowy zlecenia, umowa o dzieło wymaga, by starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu.

Celem umowy o dzieło nie jest czynność (samo działanie) lub zaniechanie, które przy zachowaniu określonej staranności prowadzić ma do określonego w umowie rezultatu, lecz samo osiągnięcie tego rezultatu, pozostające poza zakresem obowiązków świadczącego. Przy umowie o dzieło chodzi o coś więcej, o osiągnięcie określonego rezultatu, niezależnie od rodzaju i intensywności świadczonej w tym celu pracy i staranności. Odpowiedzialność przyjmującego zamówienie, w wypadku nieosiągnięcia celu umowy, jest więc odpowiedzialnością za nieosiągnięcie określonego rezultatu, a nie za brak należytej staranności. Przedmiotem umowy o dzieło, w ujęciu Kodeksu cywilnego, jest więc przyszły, z góry określony, samoistny, materialny lub niematerialny, lecz obiektywnie osiągalny i w danych warunkach pewny rezultat pracy i umiejętności przyjmującego zamówienie, którego charakter nie wyklucza możliwości zastosowania przepisów o rękojmi za wady. Wymaga podkreślenia, że przedstawiony zespół cech konstytutywnych występować musi łącznie (A. Brzozowski /w:/ System prawa prywatnego, Prawo zobowiązań – część szczegółowa, Tom 7, wydanie 3, pod red. J. Rajskiego, Wydawnictwo C.H. Beck - Instytut Nauk Prawnych PAN, Warszawa 2011, s. 390-391).

Tymczasem umowa zlecenia takiego rezultatu - jako koniecznego do osiągnięcia - nie akcentuje. Elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia nie jest zatem wynik, lecz starania podejmowane w celu osiągnięcia tego wyniku (wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 21.12.1993 r., III AUr 357/93; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 26.01.2006 r. III AUa 1700/05; wyrok Sądu Najwyższego z 13.03.1967 r., I CR 500/66).

Natomiast cechą konstytutywną dzieła jest samoistość rezultatu, która wyraża się przez niezależność powstałego rezultatu od dalszego działania twórcy oraz od osoby twórcy. Z chwilą ukończenia dzieła staje się ono niezależną od twórcy, autonomiczną wartością w obrocie (W. Czachórski, *Zobowiązania*, 2007, s. 463; A. Brzozowski, *Odpowiedzialność przyjmującego zamówienie za wady dzieła*, Warszawa 1986, s. 15; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 7 maja 2013 r. III AUa 1136/12).

Dokonując kwalifikacji konkretnej umowy należy w pierwszej kolejności badać, czy świadczenie będące przedmiotem zobowiązania ma cechy dzieła. Dzieło stanowi zawsze zjawisko przyszłe, jest czymś, co w chwili zawarcia umowy nie istnieje, lecz ma dopiero powstać w jakiejś określonej przyszłości. Rezultat, na jaki umawiają się strony, musi być z góry określony i może przyjmować zarówno postać materialną jak i niematerialną. Cechą konstytutywną umowy o dzieło jest, aby rezultat ten był obiektywnie osiągalny i w konkretnych warunkach pewny. Dzieło musi mieć indywidualny charakter i odpowiadać osobistym potrzebom zamawiającego. Podkreślenia także wymaga, że celem umowy o dzieło nie jest czynność (samo działanie lub zaniechanie), która przy zachowaniu należytej staranności prowadzić ma do określonego w umowie rezultatu, lecz samo osiągnięcie tego rezultatu. W umowie o dzieło chodzi zawsze o osiągnięcie umówionego rezultatu, niezależnie od rodzaju i intensywności świadczonej w tym celu pracy i staranności.

W umowie zlecenia można zaś wskazać rezultat, który powinien być osiągnięty, a podejmujący zlecenie powinien podejmować starania by go osiągnąć. Jednak w odniesieniu do umowy zlecenia po pierwsze nie da się określić zamierzonego rezultatu w sposób pewny, a po drugie nie sposób przewidzieć, w jakim stopniu zostałby on osiągnięty.

W odróżnieniu od umowy zlecenia, umowa o dzieło wymaga, by starania przyjmującego zamówienia doprowadziły do konkretnego, w przyszłości, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Umowa zlecenia nie akcentuje tego rezultatu, jako koniecznego do osiągnięcia, nie wynik zatem (jak w umowie o dzieło), lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku, są elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia, to jest przedmiotem istotnym (wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 21.12.1993 r., III AUr 357/93).

Sposób wykonania dzieła pozostawiony jest w zasadzie uznaniu przyjmującego zamówienie, byleby dzieło miało przymioty ustalone w umowie lub wynikające z charakteru danego dzieła. Przyjmujący zamówienie nie ma także, co do zasady, obowiązku osobistego wykonania dzieła, chyba że wynika to z umowy lub charakteru dzieła (np. dzieło artystyczne). Ryzyko nieosiągnięcia rezultatu zawsze obciąża przyjmującego zamówienie. Przy czym odpowiedzialność przyjmującego zamówienie w wypadku nieosiągnięcia celu umowy, jest odpowiedzialnością za nieosiągnięcie określonego rezultatu, a nie za brak należytej staranności (wyrok Sądu Najwyższego z 28 marca 2000 r., II UKN 386/99).

Z umową rezultatu mamy do czynienia wtedy, gdy spełnienie świadczenia przez dłużnika polega na doprowadzeniu do określonego efektu. W tego typu umowach jedynie taki stan będzie uznany za wykonanie zobowiązania. Z kolei z umową starannego działania jest związany obowiązek dłużnika działania w sposób sumienny w kierunku osiągnięcia danego rezultatu, przy czym już samo sumienne działanie jest spełnieniem świadczenia, niezależnie czy ostatecznie zostanie osiągnięty zamierzony rezultat, czy nie.

Należy podkreślić, że umowę o dzieło zdefiniowano w art. 627 k.c. jako zobowiązanie do wykonania oznaczonego dzieła za wynagrodzeniem. Starania przyjmującego zamówienie w umowie o dzieło mają doprowadzić w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, za wynagrodzeniem zależnym od wartości dzieła (art. 628§1 k.c., art. 629 k.c., art. 632 k.c.). Umowa o dzieło zakłada swobodę i samodzielność w wykonywaniu dzieła, a jednocześnie nietrwałość stosunku prawnego, gdyż wykonanie dzieła ma charakter jednorazowy i jest zamknięte terminem wykonania. Przyjmuje się, że rezultat, o który umawiają się strony, musi być z góry określony, mieć samoistny byt obiektywnie osiągalny i pewny.

Wykonanie dzieła najczęściej przybiera postać wytworzenia rzeczy lub dokonania zmian w rzeczy już istniejącej (naprawienie, przerobienie, uzupełnienie). Takie dzieła są rezultatami materialnymi umowy zawartej między stronami, weryfikowalnymi ze względu na istnienie wad (wyrok Sądu Najwyższego z 3.11.2000 r., IV CKN 152/00).

Poza rezultatami materialnymi, istnieją także rezultaty niematerialne, które mogą, ale nie muszą być ucieleśnione w jakimkolwiek przedmiocie materialnym. W każdym razie takim rezultatem nieucieleśnionym w rzeczy nie może być czynność, a jedynie jej wynik, dzieło bowiem musi istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu. Dzieło musi być możliwe do zweryfikowania już na etapie podpisania umowy, musi mieć charakter niestandardowy, niepowtarzalny, wypełniać kryterium twórcze, indywidualne.

Sąd miał na uwadze, że w sprawach o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym, w których organ rentowy kwestionuje prawidłowość zawarcia umowy o dzieło, zasada swobody umów wyrażona w art. 353¹ k.c. nie może zniwelować zasady podlegania ubezpieczeniu społecznemu, bowiem ta ostatnia należy do norm o charakterze *ius cogens* (wyrok Sądu Najwyższego z 10.01.2017 r., II UK 518/15, Lex nr 2209108). Oznacza to też, że w powyższym kontekście decydującej wagi nie można przypisać treści oświadczeń woli stron, zwłaszcza że sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych są sprawami cywilnymi w ujęciu formalnym (art.1 k.p.c.). Aspekt oświadczenia woli, w przypadku ustalania podlegania ubezpieczeniu społecznemu, należy traktować jako jeden z czynników równorzędnych branych pod uwagę w tym procesie.

Odnosząc powyższe rozważania do obu spornych umów zawartych z zainteresowaną, w ocenie Sądu, umowy te nie odpowiadają w ich wykonaniu umowie o dzieło.

Sąd Okręgowy zważył, że wykonane przez zainteresowaną w ramach badanych umów czynności dotyczące koordynacji projektów festiwalowych i wydarzeń towarzyszących w dwóch edycjach Festiwalu K. Europejskiego (...) w 2015 r. i 2016 r. - nie miały charakteru czynności przynoszących konkretny, indywidualny rezultat niematerialny, lecz były przez zainteresowaną realizowane w ramach starannego działania, właściwego wykonaniu usług. Co również istotne, przygotowane przez zainteresowaną scenariusze otwarcia i zamknięcia gali festiwalowej oraz harmonogramy dla obsługi wolontariuszy były weryfikowane przez płatnika i musiały uzyskać ostateczną akceptację płatnika, do którego należało podjęcie w tym przedmiocie rozstrzygającej decyzji i który mógł sprzeciwić się wyborowi zainteresowanej. Poza tym zainteresowana nie koordynowała tego w jaki sposób opracowany przez nią plan promocji festiwalu został ostatecznie wprowadzony przez płatnika, nie wdrażała przygotowanego przez siebie planu promocji festiwalu, a jedynie poprzestała na jego przygotowaniu dla płatnika, który ostatecznie decydował w jaki sposób plan ten zostanie zrealizowany. Sam festiwal nie był rezultatem pracy wyłącznie zainteresowanej. Koordynacja projektów festiwalowych i wydarzeń towarzyszących festiwalowi, których dotyczyły sporne umowy, także nie była wynikiem pracy wykonanej wyłącznie przez zainteresowaną. Zapraszaniem gości zajmowała się inna ekipa, a informację o tym, gdzie konkretnie festiwal będzie miał miejsce oraz co do jego lokalizacji i zaproszonych gości, przekazywał ustnie zainteresowanej S. F.. Również płatnik zamawiał materiały graficzne i prasowe dotyczące festiwalu. Rekrutacją wolontariuszy także zajmowały się inne osoby, które informowały zainteresowaną kiedy i jakie osoby spośród zrekrutowanych mogą się włączyć do obsługi festiwalu. Na całe wydarzenie składa się zatem praca wielu osób i nie można przyjąć, że każda z nich stworzyła samodzielne dzieło. Zainteresowana oczywiście wykonała niektóre elementy składowe festiwalu filmowego organizowanego w dwóch kolejnych edycjach w 2015 r. i 2016 r. przez płatnika –ale czynności wykonane przez zainteresowaną w ramach realizacji spornych umów nie prowadziły do powstania konkretnego i sprawdzalnego rezultatu. Wymagały one od zainteresowanej jedynie starannego działania. Dziełem z znaczeniu niematerialnym nie są czynności przygotowawcze, polegające na ustaleniu programu wydarzenia, jego promocji i harmonogramu obsługi. Czynności wykonane przez zainteresowaną były realizowane w ramach starannego działania, właściwego wykonaniu usługi. W toku pracy zainteresowana przedstawiła jedynie swoją propozycję scenariusza i harmonogramu obsługi przez wolontariuszy płatnikowi, który mógł zgłaszać uwagi, które z kolei zainteresowana musiałaby uwzględnić. A. T. podczas wykonywania spornych umów nie posiadała samodzielności decyzyjnej, co do ostatecznej wersji scenariusza festiwalu i harmonogramu obsługi przez wolontariuszy. Przygotowane scenariusze gali i harmonogramy pracy wolontariuszy zainteresowana przedstawiała do weryfikacji i ostatecznej akceptacji przedstawicielom płatnika. Zainteresowana nie odpowiadała za przebieg gali festiwalowej - odpowiedzialna była osoba prowadząca galę. Zainteresowana nie koordynowała także tego w jaki sposób opracowany przez nią plan promocji festiwalu został ostatecznie wprowadzony przez płatnika. Zainteresowana nie wdrażała przygotowanego przez nią dla

płatnika planu promocji festiwalu. Zainteresowana nie brała czynnego udziału w festiwalu, którego edycji dotyczyły sporne umowy – uczestniczyła w nim tylko jako widz.

Należy też podkreślić, że przedmiot pracy zlecony zainteresowanej w spornych umowach, nie został precyzyjnie określony, a jedynie wskazano rodzaj czynności, które miały zostać wykonane przez zainteresowaną w ramach tych umów. Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił, że zainteresowana wykonała jedynie czynności starannego działania w imieniu i na rzecz odwołującego się płatnika. Trudno sobie przy tym wyobrazić, ażeby czynności polegające na koordynacji doprowadziły do powstania rezultatu, który mógłby zostać nazwany dziełem. Poza tym Sąd zgadza się z pozwanym organem rentowym, że w realiach badanej sprawy, nie można było w momencie zawierania spornej umowy z góry przewidzieć jakie konkretnie czynności będzie musiała podjąć zainteresowana w ramach wykonywania tychże umów, bo to było możliwe dopiero w trakcie ich realizacji w zależności od potrzeb płatnika. Tym samym w obu umowach łączących płatnika z zainteresowaną nie określono zindywidualizowanego przedmiotu. W treści tych umów nie wskazano konkretnego, ściśle określonego celu. Nie można więc przyjąć, aby zamawiający wymagał od wykonawcy osiągnięcia konkretnego, indywidualnie oznaczonego wytworu, który poddawałby się sprawdzianowi w aspekcie wykonania umowy zgodnie z zamówieniem, a jedynie wykonania pewnych czynności, co nie przesądza o ich wykonywaniu w ramach umowy o dzieło. Z tak określonego w spornych umowach celu nie mógł wynikać obiektywnie osiągalny i pewny rezultat. Chodziło więc o wykonanie określonej, technicznej, a nie twórczej czynności bez względu na to, jaki rezultat ta czynność przyniesie. W konsekwencji przedmiotem badanej umowy była określona czynność (czynności), a nie jej wynik, co przesądza o jej kwalifikacji jako umowy starannego działania - umowy o świadczenie usług (art. 750 k.c.).

W tym miejscu Sąd pragnie wskazać, że podziela pogląd zaprezentowany przez Sąd Najwyższy w wyroku z 2.06.2017 r., II UK 147/16, zgodnie z którym przedmiot umów z udziałem profesjonalisty stanowi elementarną cechę kontraktu opisanego w treści art. 627 k.c. Powinien on być oznaczony *in concreto*, ściśle według schematu właściwego dla danego rodzaju umowy, niezależnie od rodzaju prowadzonej działalności i oczywistości jego powstania z racji określonych umiejętności, cech osobistych wykonawcy. Ułomna konstrukcja przedmiotu umów nie rodzi żadnego domniemania (faktycznego ani prawnego), że chodzi wyłącznie o uzyskanie konkretnego rezultatu. Ten bowiem może być osiągnięty w toku wykonania różnych rodzajów umów. Wynika z tego, że na gruncie ubezpieczenia społecznego umowa, której przedmiot został przez profesjonalistę określony nieprecyzyjnie, nie może być kwalifikowana jako wyjątek od reguły, usprawiedliwiający fakt niepodlegania ubezpieczeniu społecznemu.

Przygotowanie scenariusza gali festiwalowej może stanowić przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze i być przedmiotem umowy o dzieło, ale o takiej kwalifikacji decydują dodatkowe kryteria. Zatem zamiar ułożenia zobowiązania według kryterium art. 627 k.c. w płaszczyźnie uniknięcia obowiązku ubezpieczenia społecznego obliguje do staranności i indywidualności przy określeniu parametrów dzieła, tak by uchwycić istotę tego działania.

Natomiast w ocenie Sądu Okręgowego opracowanie w ramach koordynacji scenariusza gali otwarcia i zamknięcia festiwalu oraz planu promocji festiwalowej czy stworzenie harmonogramu pracy dla wolontariuszy przy obsłudze festiwalu, nie może być uznane za dzieło, ale za umowę o świadczenie usług, od której powinny zostać odprowadzone składki na ubezpieczenie społeczne.

Płatnik składek zobowiązał zainteresowaną do wykonania czynności dotyczących koordynacji projektów festiwalowych i wydarzeń towarzyszących festiwalowi w jego edycji w 2015 r. i 2016 r. Wyklucza to możliwość ustalenia w jaki sposób sprawdzano prawidłowość przygotowania i wykonania dzieła przez zainteresowaną, a w rezultacie jakimi wadami fizycznymi mógłby być obciążany rezultat pracy zainteresowanej i w oparciu o jakie kryteria należałoby oceniać wystąpienie takich ewentualnych wad. Takie określenie przedmiotu dzieła nie poddaje się zatem ocenie na istnienie wad fizycznych. Płatnik nie określił chociażby ogólnie swoich oczekiwań co do scenariusza planowanego przebiegu gali festiwalowej, ani co do sposobu promocji festiwalu, jak i co do jego obsługi przez wolontariuszy, czy też kosztów. Brak ustalenia w umowie tych parametrów uniemożliwia weryfikację domniemanego dzieła, pod kątem prawidłowości wykonania. Z tych względów nie można zakwalifikować umów zawartych z zainteresowaną jako umów o dzieło, albowiem w ocenie Sądu, jednym z kryteriów pozwalających na odróżnienie umowy o dzieło

od umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 14.12.2017 r. III AUa 476/17). Sprawdzian taki jest zaś niemożliwy do przeprowadzenia, jeśli strony nie określiły w umowie cech i parametrów indywidualizujących dzieło. Taki brak kryteriów określających pożądany przez zamawiającego wynik (wytwór) umowy prowadzi do wniosku, że przedmiotem zainteresowania zamawiającego jest wykonanie określonych czynności, a nie ich rezultat.

Zainteresowana w pracy nad planem scenariusza gali festiwalowej, pracowaniem planu koordynującego promocję festiwalu i koordynującego obsługę przez wolontariuszy, wykonała szereg czynności faktycznych – jednakże, zdaniem Sądu Okręgowego, okoliczności, o których zeznała zainteresowana i płatnik składek, opisując na czym konkretnie polegało wykonanie przez zainteresowaną badanych umów, wskazują, że wykonywała ona jedynie czynności na podstawie umowy o świadczenie usług.

Ponadto szablonowy charakter obu umów również wskazuje na to, że badane umowy nie miały charakteru umowy o dzieło.

Co do podnoszonej przez odwołującego się płatnika kwestii autorskiego i twórczego charakteru wykonanych przez zainteresowaną czynności dotyczących koordynacji projektów festiwalowych i wydarzeń towarzyszących, to należy wskazać, że w przypadku umów, gdzie pojawia się problematyka stworzenia utworu albo artystycznego wykonania, powyższe zagadnienia są regulowane prawem autorskim, które wypierają ogólne reguły prawa cywilnego. Analiza ustawy z 4.02.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 880 ze zm.) nie pozostawia natomiast wątpliwości, że skupia ona uwagę na ochronie utworów wytworzonych przez człowieka, podczas gdy w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych przypisano odmienną rolę. Dotyczy ona relacji zachodzącej między organem rentowym, płatnikiem i ubezpieczonym.

Należy również zwrócić uwagę na sposób określenia wynagrodzenia wynikającego ze spornych umów. W odniesieniu do umowy o dzieło istnieje bowiem związek wynagrodzenia z samym dziełem - jego wartością, a nie jak w przypadku usługi - z jej ilością, jakością i rodzajem. Generalnie wynagrodzenie z umowy o dzieło określa się w sposób ryczałtowy lub kosztorysowy. Z umowy zawartej z zainteresowaną wynika zaś, że wynagrodzenie było określone jednorazową stawką i choć było płatne po wykonaniu zobowiązania, to nie było poprzedzone stricte odbiorem „dzieła” w jakiegokolwiek części. To zaś wskazuje na zapłatę za umowę starannego działania.

W ocenie Sądu czynności będące przedmiotem spornych umów zawartych pomiędzy zainteresowaną a odwołującym płatnikiem nie mogą być uznane za czynności przynoszące konkretny i zindywidualizowany rezultat, możliwy do obiektywnej weryfikacji. Nie jest możliwe określenie - a co więcej nie określa tego żadna z tych umów - jaki rezultat materialny (rzecz, czy zespół rzeczy) lub niematerialny miałby powstać w efekcie wykonywania tych czynności (innymi słowy, co miałyby stanowić dzieło). W istocie badane umowy kładły nacisk nie na pożądany efekt pracy osoby je wykonującej, lecz na to, że w określonym czasie miała ona wykonać konkretne prace. To zaś sprowadza się do wniosku, że celem zawartych umów było wykonanie przez zainteresowaną ogólnie pojętych czynności, a nie określony rezultat tych czynności.

Takiemu zobowiązaniu nie można przypisać cech essentialia negotii umowy o dzieło, a oczekiwania stron towarzyszące zawieraniu i wykonywaniu tej umowy nazywanej przez strony umową o dzieło, mogły się zrealizować wyłącznie jako elementy innej umowy - umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, które są regulowane w art. 750 k.c.

Tym samym w ocenie Sądu czynności podlegające ocenie w niniejszym postępowaniu były realizowane w ramach umowy starannego działania, mającej charakter umowy zlecenia (umowy o świadczenie usług). Treścią zobowiązania zainteresowanej nie był konkretny wynik odpowiadający pewnym z góry ustalonym warunkom, lecz wykonywanie określonych czynności wynikających z realizowanych przez płatnika usług. Za wykonane czynności zainteresowana otrzymała umówione wynagrodzenie.

Zdaniem Sądu Okręgowego w wykonanych przez zainteresowaną pracach nie przejawia się indywidualny, czy twórczy charakter jego autora, który w jakikolwiek sposób odróżniałby, wykonane prace od innych, wykonanych przez osobę

posiadającą takie same kwalifikacje. Zainteresowana jest niewątpliwie osobą posiadającą określone predyspozycje, które wymagane są dla wykonywania spornych umów, jednakże nie można nie zauważyć, że rezultat jej prac był jednak podporządkowany spełnianiu zasad, ogólnie ustalonych przy takiej pracy, a więc niezależnych od niej. Rola zainteresowanej sprowadzała się więc do zastosowania pewnych norm i dokonania w oparciu o nie czynności, a zatem, w konsekwencji, do starannego działania. Trudno, w tym przypadku mówić o rezultacie, decydującym o charakterze zawartych umów, jako umów o dzieło.

Zdaniem Sądu nie można każdego wyniku określonych czynności wykonanych przez daną osobę sprowadzać do dzieła na gruncie przepisów prawa cywilnego i prawa ubezpieczeń społecznych, które nie rodzi obowiązku zapłaty składek na te ubezpieczenia. Dzieło takie bowiem ma przynieść trwały efekt i jednocześnie ma mieć w pewnym stopniu niepowtarzalny charakter.

Podnoszona przez odwołującego na uzasadnienie jego stanowiska kwestia woli stron w zakresie zakwalifikowania spornych umów jako umów o dzieło pozostaje bez znaczenia, ponieważ, jak to już wyżej zaznaczono, przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych są przepisami o charakterze bezwzględnie obowiązującym (*ius cogens*). Fundamentem Kodeksu cywilnego jest oczywiście swoboda kontraktowa stron, przejawiająca się między innymi w prawie do nieskrepowanego ułożenia wzajemnych praw i obowiązków. Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych posługuje się jednak odmienną optyką i nakazuje zakwalifikować wieź prawną w stanowczy sposób, a w rezultacie objąć wykonawcę ubezpieczeniem społecznym, albo uznać, że im nie podlega. Należy zatem podkreślić, że oznaczeniem dzieła w rozumieniu art. 627 k.c. nie może być hasłowe określenie przedmiotu świadczenia. W realiach niniejszej sprawy strony w badanych umowach wskazały, że przedmiotem świadczenia zainteresowanej na rzecz płatnika jest „koordynacji projektów festiwalowych i wydarzeń towarzyszących”. Zwroty te świadczą o czynnościowym zakresie zobowiązania. Nie da się z nich wygenerować parametrów pierwotnie oznaczanego dzieła (co do przedmiotu, podmiotu, ilości, sposobu działania, kryteriów oceny, którymi powinna kierować się zainteresowana). Nie ma znaczenia rodzaj pracy zarobkowej (czynności zlecone zainteresowanej dotyczące przygotowania scenariusza gali festiwalowej, planu promocji festiwalu czy harmonogramu prac wolontariuszy, bo mogą być one wykonywane zarówno na podstawie umowy zlecenia, jak i w ramach umowy o dzieło), decydujący jest tylko sposób ułożenia wzajemnych relacji między stronami. Jeśli chcą one powiązać się umowa o dzieło to są zobowiązane precyzyjnie sparametryzować (oznaczyć) efekt pracy, tak aby kierując się postanowieniami umowy można było go w przyszłości zweryfikować i ocenić. Zlecający zmierza wprawdzie do danego celu, jednak nie stanowi on elementu istotnego tej więzi prawnej. Wypełnia ją bowiem sama czynność i jej dokonanie (wyroki Sądu Najwyższego: z 28 sierpnia 2014 r., II UK 12/14, z 4 czerwca 2014 r., II UK 548/13, z 3 października 2013 r., II UK 103/13, z 10 stycznia 2017 r., III UK 53/16). Przy hasłowym określeniu sfery czynnościowej – co miało miejsce w rozpoznawanej sprawie – dochodzi do zawarcia umowy zlecenia (zob. wyrok SN z 12.12.2019 r., I UK 303/19, Legalis nr 2259346).

W toku postępowania skarżący nie kwestionował ustalonej w decyzji podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i składki na ubezpieczenie zdrowotne.

Wobec powyższego wykonywanie pracy przez zainteresowaną na podstawie zakwestionowanych przez organ rentowy umów, rodziło dla niego tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych na podstawie ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, zgodnie z art. 18 ust. 1 i 3 ustawy, stanowi zaś osiągnięty na podstawie umowy przychód.

Z tych względów, na podstawie art. 477¹⁴ §1 k.p.c., Sąd Okręgowy orzekł, jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

Stosownie do wyników postępowania, na podstawie art. 98 k.p.c., Sąd obciążył odwołującego się płatnika obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego poniesionych przez organ rentowy, o czym orzeczono, jak w punkcie 2 sentencji wyroku. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego w kwocie 180 zł Sąd ustalił na podstawie § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (tj. Dz.U.2018 r., poz. 265).

Zarządzenie: odpis wyroku z uzasadnieniem

doręczyć pełnomocnikowi odwołującego przez PI.

A.P.